

Ashley Cole, który rozwiązał kilka dni temu kontrakt z Romą, będzie grał w amerykańskim Los Angeles Galaxy. To, o czym mówiło się już od lata, stało się dziś oficjalne.

Angaż byłego obrońcy Chelsea potwierdził klub z MLS. Trener Galaxy, Bruce Arena, tak oto podsumował transfer: *"Jest jednym z najlepszych obrońców, grał w karierze na bardzo wysokim poziomie"*.

35-latek nie pozostawił po sobie w Romie dobrych wspomnień. W poprzednim sezonie zagrał w 16 oficjalnych meczach, w tym 11 w Serie A. Od grudnia jednak praktycznie nie pojawiał się na murawie. W tym sezonie nie pojawił się na boisku nawet na minutę.

Autor: abruzzo